



Sygn. akt II KK 50/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)
SSN Piotr Hofmański (sprawozdawca)
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **N. B.**

skazanej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 lipca 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 lipca 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 11 kwietnia 2013 r.,

1) uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej N.

B. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi

Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D.

L., Kancelaria Adwokacka

**738,00 zł (słownie: siedemset trzydzieści osiem złotych) , w
tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji**

**na rzecz N. B., a nadto 738,00 zł (słownie
siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23 % podatku
VAT, za udział w rozprawie kasacyjnej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy w S. uznał N. B. winną czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i wymierzył jej za to karę 13 lat pozbawienia wolności. Apelację od tego rozstrzygnięcia, w części dotyczącej skazanej, wniosła jej obrońca. Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 lipca 2013 r., wyrok w zakresie dotyczącym skazanej N. B. zmienił w ten sposób, że złagodził karę pozbawienia wolności do 9 lat. W pozostałym zakresie wyrok Sądu Okręgowego utrzymany został w mocy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasację na korzyść skazanej wniosła jej obrońca, zarzucając w niej rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 451 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., poprzez zaniechanie sprowadzenia oskarżonej powołności na rozprawę apelacyjną bez uprzedniego rozstrzygnięcia wniosku N. B. o doprowadzenie jej na rozprawę, przez co Sąd naruszył prawo oskarżonej do obrony, ponieważ została ona pozbawiona możliwości popierania apelacji obrońcy co do winy i kary, a także przedstawienia własnych argumentów, co pozwala przyjąć, że wyrok mógłby być dla oskarżonej korzystniejszy, gdyby miała możliwość wypowiedzenia się przed Sądem;

2. art. 120 § 1 k.p.k. i art. 119 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. i art. 458 k.p.k., poprzez to, że Sąd w dniu 15 lipca 2013 r., tj. trzy dni przed terminem rozprawy apelacyjnej, zwrócił oskarżonej jej wniosek o doprowadzenie na rozprawę, celem podpisania, przy czym Sąd nie respektował 7-dniowego terminu, który ustawa przyznaje oskarżonemu na usunięcie braków formalnych pisma, lecz

przed jego upływem przeprowadził rozprawę w dniu 18 lipca 2013 r. i zamknął przewód sądowy oraz odroczył wydanie wyroku do dnia 24 lipca 2013 r.;

3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., poprzez jedynie pozorne rozważenie zarzutów z pkt II 1 a, II 2 b, II 3 a i b apelacji, które dotyczyły błędnej oceny zeznań świadka W. . i niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z kompleksowej opinii dwóch innych biegłych lekarzy psychiatrów, psychologa i ginekologa-położnika;

4. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 518 k.p.k., poprzez jedynie pozorne rozważenie zarzutu zawartego w pkt II 2a, apelacji, który dotyczył dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonej;

5. art. 170 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 i art. 440 k.p.k. oraz art. 433 § 1 k.p.k., poprzez:

a) niedopuszczenie z urzędu opinii dwóch innych niż wcześniej powołani w sprawie biegłych lekarzy psychiatrów, psychologa i ginekologa-położnika na okoliczność, czy w czasie czynu oskarżona znajdowała się w okresie porodu, pod wpływem jego przebiegu,

b) niedopuszczenie z urzędu opinii biegłego neurologa na okoliczność, jakie skutki w zakresie stanu psychofizycznego wywołał u N. B. atak padaczki, jakiemu uległa w dniu porodu.

W konkluzji kasacji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego co do N. B. w całości i przekazanie sprawy temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym oraz o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się zasadna.

Sąd Najwyższy zgodził się z twierdzeniem kasacji, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia przepisów postępowania. Dla rozstrzygnięcia w niniejszej

sprawie kluczowe okazały się kwestie podniesione w zarzutach pkt 1-2 kasacji, które w istocie dotyczą tego samego zagadnienia, to jest nierozpoznania wniosku skazanej o sprowadzenie jej na rozprawę odwoławczą i w efekcie przeprowadzenie rozprawy odwoławczej bez jej udziału.

W istocie, Sąd Apelacyjny wydał zaskarżony wyrok po przeprowadzeniu rozprawy odwoławczej w dniu 18 lipca 2013 r. Na rozprawie procedowano bez udziału skazanej, której nie sprowadzono, mimo że w dniu 15 lipca 2013 r. do tego Sądu wpłynął wniosek skazanej w sprowadzenie jej na rozprawę odwoławczą. Sprawę komplikuje fakt, że wspomniany wniosek skazanej z dnia 15 lipca 2013 r., choć własnoręczny, nie zawierał podpisu pod treścią wniosku, skutkiem czego, na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. wydano w dniu 15 lipca 2013 r. zarządzenie o zwrocie wniosku, celem usunięcia tego braku w terminie 7 dni. Brak ten nie został usunięty przed dniem 18 lipca 2013 r., kiedy to przeprowadzono rozprawę odwoławczą, bez uprzedniego rozpoznania rzeczonego wniosku i - co oczywiste - bez obecności skazanej.

W ocenie Sądu Najwyższego w sprawie doszło, po pierwsze, do naruszenia przepisu art. 120 § 1 k.p.k., poprzez jego błędne zastosowanie. Stosownie do treści tego przepisu *„jeżeli pismo nie odpowiada wymaganiom formalnym, przewidzianym w art. 119 lub w przepisach szczególnych, a brak jest tego rodzaju, że pismo nie może otrzymać biegu, albo brak polega na niezłożeniu należytych opłat lub upoważnienia do podjęcia czynności procesowej, wzywa się osobę, od której pismo pochodzi, do usunięcia braku w terminie 7 dni.”* Już przy pobieżnej wykładni tego przepisu trudno mieć wątpliwość, że nie powinien on być stosowany bezrefleksyjnie do każdego pisma, które nie zawiera elementów określonych w art. 119 k.p.k., w tym podpisu osoby wnoszącej, lecz do tych pism, które z powodu tych braków nie mogą otrzymać określonego prawem procesowym biegu. W przypadku pisma wniesionego przez skazaną w niniejszej sprawie, mimo braku podpisu pod osnową wniosku, nie ma wątpliwości, że pismo pochodzi od niej. Po pierwsze, imię i nazwisko skazanej umieszczone zostało przez nią w górnej części wniosku i wobec odręcznego sporządzenia pisma może uchodzić za podpis jego autorki. Po drugie, wniosek został sporządzony w całości odręcznie, a porównanie charakteru pisma z innymi zalegającymi w aktach sprawy odręcznymi pismami skazanej (poprawnie

przez nią podpisanymi) nie pozostawia wątpliwości, że także omawiany wniosek z dnia 15 lipca 2013 r. pochodzi od skazanej. Konkludując, w ocenie Sądu Najwyższego wniosek skazanej o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą nie był obciążony brakami, które zmuszałyby do zastosowania trybu z art. 120 § 1 k.p.k., i winien otrzymać bieg bez uprzedniego zwracania celem podpisania.

W konsekwencji, nieuchronne jest stwierdzenie naruszenia także przepisu art. 451 k.p.k., polegającego na nierozpoznaniu złożonego przez skazaną wniosku o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą. Stosownie do brzmienia tego przepisu *„Sąd odwoławczy, na wniosek oskarżonego pozbawionego wolności, zarządza sprowadzenie go na rozprawę, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. O prawie złożenia wniosku należy pouczyć oskarżonego. Jeżeli sąd nie zarządza sprowadzenia oskarżonego, który nie ma obrońcy, wyznacza obrońcę z urzędu.”* Na marginesie należy zauważyć, że bez znaczenia dla sprawy jest fakt wpłynięcia wniosku na trzy dni przed wyznaczonym terminem rozprawy odwoławczej. Przepis art. 451 k.p.k. nie wprowadza terminu, który by ograniczał skuteczne złożenie wniosku, a zatem złożenie wniosku jest dopuszczalne i skuteczne do czasu przeprowadzenia rozprawy odwoławczej (zob. wyrok SN z dnia 16 maja 2013 r., V KK 390/12).

Dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie jest jednak wystarczające ustalenie rażącego naruszenia przepisów art. 120 § 1 k.p.k. i art. 451 k.p.k., gdyż skuteczną podstawą kasacyjną może być jedynie uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 523 § 1 k.p.k.). W ocenie Sądu Najwyższego naruszenie art. 120 § 1 k.p.k., poprzez niezasadne wezwanie do uzupełnienia braku pisma skazanej, niewątpliwie nie miało bezpośredniego przełożenia na poprawność wyrokowania przez Sąd odwoławczy.

Kwestia ta jest natomiast mniej jednoznaczna, jeśli chodzi o ewentualny wpływ naruszenia art. 451 k.p.k., na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. *Prima facie* mogłoby się wydawać, że uchybienie Sądu Apelacyjnego, polegające na niezasadnym nierozpoznaniu wniosku skazanej o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą, nie mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia, skoro Sąd Apelacyjny nawet rozpoznawszy wniosek mógł odmówić sprowadzenia skazanej na rozprawę odwoławczą, uznając za wystarczającą obecność obrońcy (art. 451 zd. 1 in fine

k.p.k.). Omawiane uchybienie mogło więc wpłynąć na treść zaskarżonego wyroku tylko o tyle, o ile zasadne byłoby uwzględnienie wniosku skazanej i sprowadzenie jej na rozprawę odwoławczą. W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie zachodzi właśnie tego rodzaju sytuacja. W orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd, że *„nieuwzględnienie wniosku pozbawionego wolności oskarżonego o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą jest do zaakceptowania jedynie wówczas, gdy w apelacji podnoszone są zagadnienia stricte prawne. W wypadku, gdy przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, np. dotyczące oceny dowodów i ustalenia sprawstwa, sprowadzenie oskarżonego na rozprawę jest niezbędne”* (tak wyrok SN z dnia 26 listopada 2013 r., III KK 237/13; zob. też np. wyroki: z dnia 6 listopada 2002 r., II KKN 87/01, LEX nr 74397; z dnia 28 października 2004 r., III KK 50/04, LEX nr 146316; z dnia 5 marca 2013 r., IV KK 319/12, LEX nr 1288765). Przytoczony wyżej pogląd znajduje też swoje oparcie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydanym na gruncie art. 6 ust. 3 lit c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (zob. np. wyrok Ekbatani przeciwko Szwecji, p. 32).

Należy zwrócić uwagę, że w apelacji obrońcy skazanej podniesiono m.in. naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez błędną ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonej i opinii biegłych. Niewątpliwie więc Sąd Apelacyjny, roztrząsał na rozprawie odwoławczej nie tylko kwestie prawne, ale i kwestie natury faktycznej, dotyczące poprawności dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, a zatem i poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, jak np. zasadności przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że czyn przypisany skazanej nie był wywołany przebiegiem porodu. W takim stanie rzeczy, uwzględnienie wniosku skazanej o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą było niezbędne dla zapewnienia jej prawa do obrony. Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 451 k.p.k., polegające na niezasadnym nierozpoznaniu wniosku skazanej o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą, należy w realiach niniejszej sprawy uznać za rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Najwyższego, rozpoznanie zarzutów zawartych w pkt 1-2 kasacji okazało się wystarczające dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej

sprawie. W takim stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 436 w zw. z art. 518 k.p.k., zaniechał rozstrzygania o zarzutach zawartych w pkt 3-5 kasacji obrońcy skazanej, uznając, że byłoby to przedwczesne.

Wobec powyższego niezbędne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazanej N. B. i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd ten przed przeprowadzeniem rozprawy odwoławczej w postępowaniu ponownym rozpozna wniosek skazanej z dnia 15 lipca 2013 r., stosownie do powszechnie przyjmowanej w orzecznictwie wykładni art. 451 k.p.k.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji.